

KS. WŁADYSŁAW SZULIST
MŚCISZEWICE

Z PRZESZŁOŚCI KASZUBÓW W POLONII, WISCONSIN

1. OKRES PIONIERSKI

Wieś Polonia jest usytuowana przy autostradzie 66 nieco na północny wschód od miasta Stevens Point w stanie Wisconsin. Odległość od Stevens Point wynosi 11 mil. Od zachodu Polonia graniczy z osadą Ellis, od północnego wschodu z Rosholt, od południa z Custer zaś od północy z Bevent. Z sąsiednich większych miast, które stanowią zaplecze gospodarcze i kulturalne dla Polonii poza Stevens Point należy wymienić Green Bay i Milwaukee. Parafia Polonia wchodzi w skład diecezji La Crosse.

Urodzajna ziemia, pozbawiona gór, sprzyja rozwojowi rolnictwa. Urozmaicenia okolicy dodają znaczne połacie lasów i rzek, a wśród nich Waupaca i Plover.

Pierwszym Polakiem, który osiedlił się w północno-wschodniej części powiatu Portage, Wisc. był Michał Kożyczkowski z żoną i 9 dziećmi. Dokumenty sądu w Stevens Point potwierdzają datę jego przybycia w 1857 r.¹ Dowody innych osób przesuwają tę datę na 1858 r., zaś wśród nich wymienia się metryki chrztu rodziny Żynda potwierdzone podpisem księży z Polski.²

¹ *100 th Anniversary Sacred Heart Congregation Polonia Wisc. 1864-1964* s. 18.

² Na temat emigracji z Pomorza Gdańskiego w archiwach parafialnych nie zachowały się żadne materiały. Miejscowi proboszczowie zaopatrywali jedynie emigrantów w metryki chrztu i ślubu przydatne na nowym kontynencie. Według informacji uzyskanych od ks. dr A. Nadolnego w archiwach Hamburga znajdują się imienne spisy emigrantów z XIX i XX wieku opuszczających ten port.

Michał i jego żona Franciszka³ byli właścicielami niewielkiej farmy koło Gdańska (Danzig) w Prusach Zachodnich.⁴ O Ameryce czytał w prasie, podjął decyzję o emigracji, sprzedał swoje gospodarstwo i wyruszył do Nowego Świata, nie znając swego przeznaczenia. Trasa ich podróży przez Atlantyk do Quebecu na żaglowcach trwała przeszło 3 miesiące. W Chicago dowiedział się o wolnych ziemiach nad rzeką Wisconsin. Bliższe informacje uzyskał w Milwaukee. Do Stevens Point przybył we wrześniu 1857 r. z 50 dolarami w kieszeni.⁵ Obejrzał tereny w okolicy Wausau, które jednak nie podobały mu się ze względu na duże zalesienie. Zarabiał na życie, pracując u farmerów kilka mil od Stevens Point. Zimą 1857/58 spędził w tym mieście. W międzyczasie napisał do swoich znajomych na Pomorzu, by przyjechali do Ameryki. Wśród nich znaleźli się John Żynda, Adam Klesmit i Józef Platta. Do Portage County przybywają dalsze rodziny: jak Jakub Werachowski (Verachowski), Joseph Schulfer, Christian Dzwonkowski (Dzwankowski), Joseph Jażdżewski (Jazdewski) i Peter Konopacki.⁶ Ten ostatni sprowadził się z Winony, Minnesota. Upragnioną ziemię zakupili od Fox River Company, na której trzeba było wytrzebić lasy i usunąć wiele kamieni. Po wielu miesiącach uciążliwej pracy ziemia nadawała się pod uprawę. Udało się to dzięki pionierom, których monografia tej parafii określa jako „twardych, szorstkich i zdeterminowanych ludzi”.

Większość z tych pierwszych emigrantów stanowili robotnicy rolni, rolnicy i rzemieślnicy. Niektórzy z nich w Starym Kraju byli także dozorcami w majątkach i praca ich nie była tak ciężka jak w Nowym Świecie. Brak było wśród nich kupców, handlowców i innych specjalistów.

Wśród przyczyn emigracji poza polepszeniem warunków ekonomicznych monografia parafii wymienia jeszcze chęć uniknięcia służby wojskowej. Niektórzy z nich brali udział w wojnie prusko-austriackiej, inni

³ Imię żony wymienia akt ślubu ich syna, który pobrał się z Franciszką Dzwankowską z Polonii dnia 12. I. 1891 r. (Archiwum Parafialne w Polonii).

⁴ Księga pamiątkowa (*100th Anniversary*) wymienia Michael von Koziczkowski, co wskazuje na jego szlacheckie pochodzenie. Jego potomkowie opowiadają się za Kożyczkowie w parafii Chmielno jako miejscem jego pochodzenia. List od Rossanny Kożyczkowskiej-Olsow z White Bear Lake, Minn. z dnia 16. 9. 1979 r. (w posiadaniu autora).

⁵ *100th Anniversary* (s. 18). Podana przez J. Miąso (*Dzieje oświaty polonijnej w Stanach Zjednoczonych*, Warszawa 1970 s. 38) data przybycia pierwszych osadników na ten teren w 1856 r. jest dość dowolna.

⁶ W. Kruszką. O Jakobie Werachowskim, Adamie Klesmicie, Józefie Szulferze, Józefie Daczyku i Janie Żyndzie pisze, że przybyli do Polonii z Kanady, gdzie przez jakiś czas żyli w rozproszeniu. *Historia polska w Ameryce*. T. 7. Milwaukee 1906 s. 23.

uciekali za ocean przed poborem na wojnę prusko-francuską. Trzeba jednak przy tym zaznaczyć, że przyczyną emigracji było znacznie więcej.⁷

Wynagrodzenie za pracę w okresie pionierskim było niewielkie. Mężczyzna w czasie żniw otrzymywał 50 centów dziennie, za kopanie kartofli zaś 25 centów dziennie. Żona jednego z emigrantów pracowała cały dzień za bochenek chleba, a gdy chodzi o dziewczynę, w naszej nomenklaturze służącą, to otrzymywała za cały rok 16 dol. i wyżywienie. Starczało to tylko na zaspokojenie pierwszych potrzeb. Wyżywienie często przypominało starokrajskie. Posiłek niejednokrotnie składał się z zupy mlecznej i ziemniaków, zaś żytni chleb zawierał więcej domieszek niż mąki.⁸

O ile robotnicy rolni w latach 1860-1870 byli nisko opłacani, o tyle zarobki w lasach i na rzekach były nieco wyższe. W okresie zimy farmerzy dorabiali sobie finansowo w obozach drwali, jak również w tartakach Boyington, Klondike i Shantytown leżących niedaleko Polonii. Za zarobione pieniądze często dokupywano ziemi.

Interesujący okres w historii rolniczej osady w Polonii tworzy uprawa chmielu w latach 1880-1900. Sezon zbiorów tej rośliny miał w sobie dużo elementów wiejskiej sielskości, zwłaszcza w życiu dziewcząt i mężatki, bowiem łączyło się z tym także świętowanie. Otóż często po wieczornej pracy, bawiono się, tańcząc przy wtórze muzyki skrzypcowej do późnej nocy.

W pionierskim okresie rektorem dla połączonej parafii składającej się z Irlandczyków, Francuzów i Niemców w Stevens Point był ks. John Polak, emigrant polskiego pochodzenia. On zaspakajał potrzeby duchowe pierwszych Polaków w Sharonie. Wkrótce po przybyciu grupy Polaków sprowadzili się w okolice dzisiejszej Polonii także Niemcy i założyli osiedle w miejscu zwanym „Poland Corner” czyli Polski Róg w Sharonie. Tu wybudowali niewielki kościół p.w. św. Marcina.⁹ Obecnie ta osada nazywa się Ellis. Do tego kościoła dojeżdżał w latach 1857-1864 wspomniany ks. John Polak. Wśród korzystających z tego kościoła Polaków i Niemców szybko dały o sobie znać różnice narodowe, językowe i zwyczajowe, stąd stało się jasne, że na dłuższą metę ta sytuacja nie rozwiąże problemu.

⁷ Por. K. Ickiewicz. *Wychodźstwo kaszubskie z Pomorza Gdańskiego i osadnictwo w Prowincji Ontario (1848-1914)*. Praca napisana na seminarium magisterskim pod kierunkiem doc. dr hab. Floriana Stasika, Uniwersytet Gdański 1979, mps.

⁸ Bliższy wgląd w rolnicze życie tego terenu w okresie pionierskim i społecznym daje książka R. M. Gard *My Land, My Home, My Wisconsin* (Milwaukee 1978).

⁹ Na miejscu dawnego kościoła św. Marcina stoi obecnie nowy w osadzie nazywanej teraz Ellis, który jest nieczynny.

Z tych też zapewne racji, gdy liczba polskich rodzin wzrosła do 44 w 1864 r. zwrócono się do bpa Henni w Milwaukee z prośbą o ustanowienie parafii. W następnym roku tą sprawą, jak i budową kościoła zajął się ks. Bonawentura Buczyński. Po roku kościół p.w. św. Józefa był już gotowy i stanął niedaleko świątyni św. Marcina. Istnienie oddzielnych kościołów nie zażegnało narodowościowych rozdzwieńków, ale przeciwnie, je pogłębiło. Dalszą „kością niezgody” stały się sąsiadujące z kościołem karczmy, które nie tylko odciągały ludzi od kościoła, ale przyczyniały się nawet do przerywania nabożeństw. Po 2 i pół roku proboszcz opuścił parafię, przenosząc się do Milwaukee. Podobnie nie powiodło się następnym księżom Francis Węglikowskiemu, S. Szczepankiewiczowi, Juszkiewiczowi i J. Zawistowskiemu zaś w latach 1868-1870 parafia była obłożona interdyktem.

2. DZIAŁALNOŚĆ KS. J. DĄBROWSKIEGO

W to wyjątkowo trudne środowisko w grudniu 1870 r. przybył ks. J. Dąbrowski, człowiek o charakterze wojowniczym i pełen energii. Jako proboszcz kościoła św. Józefa w Sharon spotkał się „oko w oko” z właścicielami karczm i ich destruktywnym działaniem doprowadzającym do przerywania nabożeństw.

Za zgodą bpa Melchera przystąpił do drastycznego planu „proposed the drastic move” — przeniesienia kościoła na inne, bardziej odpowiednie miejsce. Po tygodniu pracy na Poland Corner nie pozostało ani śladu po sakralnej budowli. Po kilku tygodniach budynek kościoła zrekonstruowano na wzgórzu na wschód od starego miejsca, przy czym świątynia zmieniła wezwanie ze św. Józefa na Wniebowzięcia NMP. Miejsce, na którym postawiono kościół, ks. Józef Dąbrowski nazwał Polonią.

Karczmy i kłopoty z nimi związane upadły, ale złość przeciwników ks. Dąbrowskiego się wzmogła. Na radykalny fakt przeniesienia kościoła odpowiedzieli jeszcze bardziej drastycznym odwetem. Podrzucony do drzewa opałowego proch spowodował wybuch w piecu plebanii, który tylko dzięki przytomności proboszcza udało się jakoś ugasić. Innym razem osiągnęli lepszy skutek, podpalając klasztor sióstr felicjanek oraz kościół, i to skutecznie, pozostawiając tylko zgłiszczą.¹⁰

Z kolei przeciwnicy wytoczyli ks. Dąbrowskiemu proces sądowy, który przegrali.¹¹ Po tym fakcie postanowili utworzyć nową parafię, zaś to

¹⁰ Ks. Józef J. Dąbrowski 1842-1942. Broszura bez autora i paginacji (w sumie 5 stron).

¹¹ Kruszką, jw. s. 33.

ułatwił im ekskomunikowany ks. Jan Frydrychowicz, który przybył tu w 1872 r. z Teksasu. Nowopowstała parafia, co jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, nie została uznana przez miejscowego ordynariusza. To z kolei nie dawało jej większych szans utrzymania się. W 1879 r. liczyła już tylko 6 rodzin i niebawem się rozpadła.¹²

Dla ułatwienia sobie pracy w parafii ks. J. Dąbrowski sprowadził siostry felicjanki z Krakowa, które w liczbie 5 przybyły 20 listopada 1874 r. do Polonii.¹³ Odtąd Polonia stała się siedzibą domu macierzystego siostr felicjanek, który w 1882 r. przeniesiono do Detroit. W starym domu w Polonii siostry urządziły sierociniec, który prowadziły do lat dwudziestych obecnego stulecia.

Dla edukacji młodego pokolenia założył ks. Dąbrowski w parafii polską szkołę i to w roku swego przybycia¹⁴ czyli w grudniu 1870 r.¹⁵ Ponieważ sam miał wiele innych zajęć, dlatego jako nauczyciela zatrudnił miejscowego organistę Kiedrowskiego lub Kiedrowicza. Dzieci uczono początkowo w jednym z pokoi plebanii. Szkoła w Polonii według niektórych autorów ma uchodzić za drugą najstarszą polską w Stanach Zjednoczonych.¹⁶ Kwestia ta ostatecznie wymaga dalszych badań archiwalnych i wywiadów na miejscu u najstarszych mieszkańców.¹⁷

¹² Tamże s. 33, 41. W problematyce polonijnej namnożyło się sporo nieścisłości, które nieustannie powielane przyczyniają się do coraz większego chaosu. Wydaje się, że w tej kwestii warto by dokładniej wyzyskać archiwalia biur parafialnych, księgi pamiątkowe, przeprowadzić wizję lokalną i zastosować metodę wywiadów u najstarszych mieszkańców poszczególnych parafii polonijnych.

¹³ *The Pioneer Felicjan Sisters of America* 1874. Chicago 1979 s. 1.

¹⁴ A. Syski. Ks. Józef Dąbrowski. *Monografia historyczna 1842-1942*. Orchard Lake s. 76; *The Pioneer* s. 3.

¹⁵ Data przybycia do Polonii nasuwa pewne wątpliwości i to nawet w monografii parafii (*100 th Anniversary*), gdyż na stronie 21 mówi się o wysłaniu w tę antyklerykalną społeczność przez bpa Melchera nowo wyświęconego ks. Józefa Dąbrowskiego w grudniu 1870, na stronie zaś 22, że przez rok zamieszkał w Seminarium św. Franciszka w Milwaukee i później został mianowany proboszczem kościoła św. Józefa w Sharon w grudniu 1871 r.

¹⁶ A. Brożek (*Polonia amerykańska 1854-1939*. Warszawa 1977 s. 145-146; tenże w rec. „Przegląd Polonijny” 1977 z. 2 s. 157) przyjmuje istnienie drugiej najstarszej polskiej szkoły w Stevens Point. Wydaje się jednak, że tę notatkę należy raczej odnieść do miejscowości Polonia, gdyż w Stevens Point pierwsza polska parafia powstała w 1876, szkoła zaś w 1887 r. (Por. *Pamiętka 25 letniej rocznicy założenia parafii św. Piotra w Stevens Point Wisc.* s. 8-9; *Diamond Jubilee St. Peter's Congregation Stevens Point Wisc. 1876-1951* s. 11-14; *Centennial of St. Peter's Congregation Stevens Point Wisc. 1876-1976* s. 14).

Rola ks. J. Dąbrowskiego w dziejach Polonii była najbardziej znacząca. Nie zagrzał jednak tu zbyt długo miejsca, gdyż przeniósł się z siostrami do Detroit jako ich kapelan. Następni proboszczowie nie byli już ludźmi takiego formatu co ks. Dąbrowski. Warto jedynie wskazać na dokonania niektórych z nich. Parafię w 1891 r. objął ks. Tomasz Grenbowski, który wybudował nowy kościół. Ten ostatni uległ spaleni w 1934 r. Obecny przestrzenny kościół na wzgórzu wznosił ks. Leon Janowski, który zmarł w 1946 r. Ks. Teofil Malkowski zbudował plebanię i sierociniec strawione przez pożar w 1914 r. W latach 1951-1974 funkcję proboszcza w Polonii pełnił ks. Józef Schulist. Ten zajął się kapitalnym remontem kościoła i plebanii. Był on bliski swoim parafianom, gdyż urodził się w 1901 r. w tej parafii i wychował się razem z nimi. On też postarał się o wydanie książki pamiątkowej na 100-lecie parafii. Jego rodzice pochodzili z Garczyna k. Kościerzyny. Obecnie jest na emeryturze i mieszka w Ellis w tejże parafii. Aktualnie proboszczem parafii Polonia jest ks. Thaddeus Szczerbicki.¹⁸

3. WSPÓŁCZESNA POLONIA

Farmerskie życie w Polonii niczym nie różni się od wielu amerykańskich tego typu osad. Wieś jest zasobna pod względem gospodarczym. Sprzyjają temu urodzajne ziemie, wysoka mechanizacja rolnictwa, deszczownie, dużo silosów, najczęściej po 2 przy każdej farmie i samochody nawet po kilka na rodzinę. Luźno rozsiane nad szosą lub przy żuźlowych drogach domy są dostosowane do typowo miejskiego standardu. Z mieszkaniem nierozdzielnie związany jest garaż lub garaże, do których prowadzi asfaltowy chodnik od szosy. Na otoczenie domu składają się krzewy, kwiaty i często ścinana trawa. Oprócz tych domów istnieją również mieszkania typu farmerskiego z zachowaną dawniejszą architekturą, w tym także chlewy i stodoły.

Polską wieś przypomina nieco centrum Polonii. W tym kulturowym kręgu, a są nimi kościół, cmentarz i klasztor sióstr felicjanek znajduje się najwięcej polskich śladów. Jednym z nich jest drewniany krzyż usytuowany naprzeciw drogi odchodzącej od kościoła do jedynej szosy nr 66.

¹⁷ Nieścisłości zapewne wzięły się stąd, że polską parafię św. Józefa w Sharonie (dziś Ellis) łączono ze Stevens Point, zaś nazwa Polonia została dodana do obecnego kościoła przez ks. J. Dąbrowskiego (100 th Anniversary s. 23). Stąd nieścisła jest nototka K. Zaniewskiego (*Ludność polskiego pochodzenia w Wisconsin*. „Przegląd Polonijny” 1978 z. 4 s. 94) o nazwaniu Polonii przez M. Koźyczkowskiego.

¹⁸ *Official Wisconsin Pastoral Handbook 1977* s. E 9.

Miejscowy cmentarz jest bardzo zadbane — zresztą jak wszystkie amerykańskie cmentarze — ze ściętą trawą, przypomina dosłownie park. Nieliczne ślady kaszubskiej mowy i kultury materialnej można zauważyć zwłaszcza na najstarszej jego części. Tu spotyka się kilka żelaznych krzyży nieobcych także dla tego okresu na Pomorzu Gdańskim. Prawie wszystkie napisy na krzyżach lub pomnikach są po polsku. Z nazwisk uderzyły mnie przede wszystkim: Kłopotek, Lemanchik, Lepak, Bronk, Klismet, Burant, Bembenek, Zynda, Zblewski, Hintz, Formella, Trzebiatowski, Damask, Lilla, Omernik, Repinski, Konkol, Zdroik, Gawin, Słagowski, Cebula, Kotłowski, Rożek, Dułak, Wierzba, Leik, Kostuch, Głodowski, Trawicki, Kropidłowski, Wanta, Waldoch, Gliszinski, Felkowski.

Nieco skromniejsze ślady narodowe można zauważyć w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa. Polskie napisy widnieją pod stacjami Drogi Krzyżowej i witrażami, z których szczególnie godne odnotowania są: Netzel, Repinski, Kiedrowicz, Burant i Szulist.

Znaczne zasługi na polu narodowym, zwłaszcza w zakresie szkolnictwa mają siostry Felicjanki. Wprawdzie obecnie nie uczą po polsku, ale żyją tym duchem, co widać także w ich klasztorze. Wszystkie rozmawiają po polsku, zaś w pokoju gościnnym jest zawieszony Obraz Matki Boskiej Częstochowskiej. Z okazji 100-letniej ich działalności w Polonii (1874-1974) urządziły w jednym z pomieszczeń w parku interesującą wystawę, na której wśród eksponatów znalazły się liczne pamiątki polskiej sztuki ludowej, fotogramy i książki. Gdy niżej podpisany przebywał u nich w 1979 r., prosili nawet go o kazanie w języku polskim.

Nieliczne poza wspomnianymi powyżej przetrwały w tej parafii ślady kultury materialnej i zwyczaje roku obrzędowego. Pewien wpływ na tę sytuację wywarła protestancka mentalność Ameryki, jak również niektóre tendencje unifikacyjne katolickiego episkopatu tego kraju. Na kulturę materialną składa się w Polonii kilka starych krzyży tak właściwych dla polskiego pejzażu, a jakże obcych dla amerykańskiego. U sióstr zauważyłem jeden z kołowrotek bardzo podobny do spotykanych na pomorskich Kaszubach. Na dzwonie przy szkole widniał napis: Szkoła Najświętszego Serca Pana Jezusa 1891 r.

Ze zwyczajów roku kościelnego warto zwrócić uwagę na następujące bliższe polskiej mentalności. Należą do nich m.in. choinka, opłatek, świecenie cierni w Wielką Sobotę, świec 2 lutego i palm w Niedzielę Palmową. Znany jest również zwyczaj chodzenia gwiazdorów w okresie Świąt Bożego Narodzenia.

Zanikowi polskich tradycji w tej parafii, jak i w innych polonijnych na tym kontynencie, sprzyja obrzędowe ubóstwo roku kościelnego w Ameryce. W Polonii nie ma rorat, kolędy, procesji Bożego Ciała, nabo-

zeństw majowych, nie obchodzi się odpustu parafialnego ani nie święci się ziół 15 sierpnia. Dzieci do uroczystej Komunii św. przystępują w zwykłych strojach, podobnie jak na Kanadyjskich Kaszubach. Zunifikowano wesela na tym kontynencie i wolno się bawić tylko do północy. Zaginęły bezpowrotnie puste noce, do czego przyczyniły się domy pogrzebowe. Dla Polonii mieści się on w Stevens Point. W nim to przed pogrzebem gromadzi się najbliższa rodzina na odmawianie Różańca św. Nie praktykuje się w tej okolicy rozpalania ognia w wigilię św. Jana, jak również nie zapala się świec na grobach w uroczystość Wszystkich Świętych.

Innowacji obrzędowych w tej parafii w porównaniu z Polską jest kilka. Otóż z okazji Dnia Zadusznego chodzą po domach chłopcy w maskach, zbierając skromne datki. Podobny zwyczaj występuje u Kaszubów na Wyżynie Madawaski w Ontario. Typowo lokalny koloryt posiada kult św. Anny w dniu 26 lipca, ze szczególnymi modłami o zachowanie od klęsk żywiołowych, szczególnie od gradobicia. Uroczystość tę tak okazałe obchodzi się już od przeszło 90 lat, od momentu, gdy obszary parafii nawiedziła klęska gradu niszcząc prawie doszczętnie zbiory zboża.

Godna odnotowania w tym środowisku jest nasza mowa ojczysta. Posługuje się nią, głównie kaszubszczyzną, starsze pokolenie w wieku od 40 lat wzwyż, gdyż większość mieszkańców tej parafii liczącej ok. 3000 dusz jest pochodzenia kaszubskiego. Gdy chodzi o młode pokolenie, to jak mi sugerowały siostry felicjanki, wstydzi się mówić po polsku. Będąc już przy tej sprawie, dało się słyszeć i takie zdanie, że jeden z księży chciał uczyć języka polskiego w Stevens Point, wówczas rodzice nie chcieli przysyłać swoich dzieci na te lekcje. Podobne trudności, jak niektórzy przypuszczali, mogłyby również wystąpić w Polonii. W kościele tejże parafii obecnie używa się wyłącznie języka angielskiego. Msze św. z kazaniem po polsku miały miejsce za poprzedniego proboszcza ks. J. Schulista.¹⁰

Wyraźne polskie ślady zachowały się nie tylko w Polonii, ale także w Bevent, Rosholt, Fencher, Custer, Hatley, Toruniu i Peplinie, sąsiednich miejscowościach. Pozostaje do rozstrzygnięcia nazwa Peplina, czy wywodzi się od Pelplina (po kaszubsku Peplin) stolicy biskupiej koło Tczewa, czy też od Peplina osady w Parafii Leśno koło Chojnic.

¹⁰ Pewną ciekawostkę stanowi fakt, że w 1979 r. w Stevens Point ks. Ch. Zieliński reaktywował w swojej parafii św. Piotra procesję Bożego Ciała, której od wielu lat już nie obchodzono. Procesja kroczyła do 4 ołtarzy ustawionych przy kościele.

4. GENEALOGIA KASZUBÓW W PARAFII POLONIA

Bardzo interesujący materiał, nie tylko genealogiczny, znajduje się w księgach metrykalnych tejże parafii, szczególnie metryk ślubów i zmarłych zachowanych od 1888 r. (poprzednie uległy spaleniowi). Ksiąg chrztów nie brano pod uwagę, gdyż te nie podają miejsca pochodzenia w Starym Kraju, ale tylko urodzonych w Polonii.²⁰

W pisowni imion, nazwisk, miejscowości pochodzenia, parafii, powiatu czy wreszcie kraju występują znaczne dowolności. Najwięcej ich jest w pisowni miejscowości pochodzenia i kraju, zaś najmniej przy imionach i nazwiskach. Przy zapisie nazw miejscowości i kraju używa się języka polskiego, niemieckiego, angielskiego i łacińskiego oraz trafiają się także kaszubizmy.

Przynależność krajową w badanym materiale podano 27 razy, w tym Germania 10, Polonia 9, Poland 3, Prussia lub Prusia 3, Prusy 1 i razem Poland-Prussia 1. Jak należy stąd wnioskować, zależało to zupełnie od woli zapisującego, który tylko przypadkowo pytał o przynależność krajową zgłaszających osób.

Zapis przynależności powiatowej poszczególnych miejscowości uwzględniono w ok. 75%. Pojawiają się tu na przemian nazwy polskie i niemieckie: Człuchów — Schlochau, Chojnice — Konitz, Bytowo lub Bytów,²¹ Kościerzyna — Behrent, Kartuzy — Carthaus, Wejherowo — Neustadt²² i Danzig. Polska nazwa Gdańsk nie występuje. W jednym przypadku zamiast Bytów podano Bytom, chociaż miejscowość leży w powiecie bytowskim. Należy sądzić, że miało tu miejsce przesłyszenie zapisującego.

Biorąc pod uwagę księgi metrykalne w Polonii wypada stwierdzić, że najwięcej Kaszubów w tej parafii pochodzi z powiatu kartuskiego, dalej kościerskiego, chojnickiego, bytowskiego, puckiego i reszta przypuszczalnie z Kaszub, sądząc po nazwiskach. Bliżej w tę problematykę wprowadza załącznik nr 1.

Sprawdza się znowu to samo, co na kanadyjskich Kaszubach, że tu i tam emigranci pochodzą głównie ze środkowych i południowych Kaszub, a więc z terenów o nieurodzajnej glebie i zamieszkałych przez uboższą ludność.

²⁰ Por. W. Szulist. *Kartki z podróży po Ameryce Północnej*. „Gwiazda Polarna Stevens Point Wisc.” 3 i 10. 11. 1979 r.

²¹ Zapisujący, jak należy przypuszczać niemieckie Bütow zanotował jako Bytów.

²² Od 1887 r. rozdzielono powiat wejherowski na Neustadt i Putzig. Emigranci, którzy przybyli przed 1887 r. podawali pow. Neustadt czyli wejherowski.

Emigranci w niektórych przypadkach błędnie podawali przynależność powiatową. W interesującym nas materiale zauważono to aż 19 razy. Obrazuje to załącznik nr 2. Podobnie ma się rzecz ze zniekształceniami miejscowości pochodzenia emigrantów i z nich niektóre wymagające wyjaśnienia podajemy w załączniku nr 3.

Oddzielną grupę w nazwach nazwisk i miejscowości tworzą kaszubizmy. Z nazwisk warto wymienić Wanserski, Klesmit i Wanta, zaś ich polskie formy to Węsierski, Kleinschmidt i Wenta. Kaszubizmów wśród nazw miejscowości jest nieco więcej: Podjaze, Szrakowice lub Syrakojce, Wąsory, Jumno, Starzno, Skłozowo, Golcowo, Dziemiony, Bórk, Bórk Szlachetny i Trzebiń, zaś polskie odpowiedniki brzmią: Podjazzy, Sierakowice, Węsiory, Jamno, Starzyno, Skorzewo, Gołczewo, Dziemiany, Borek, Borek Szlachecki i Trzebuń. Nazwy Wąsory, Skłozowo, Golcowo i Dziemiony można by zaliczyć do kaszubizmów polonizowanych, jeśli już użyć takiego terminu. Schwornigatz i Reinfeld są formami niemieckimi.

5. ZMIANY W PISOWNI NAZWISK

Kaszubi w Polonii byli o tyle w dobrej sytuacji, że od początków swego osadnictwa mieli polskich księży, którzy dbali o wierność ojczystego zapisu ich nazwisk w księgach metrykalnych i w ten sposób nie ulegały one zniekształceniu w tym okresie. Jak należy sądzić, miało to znaczny wpływ na obecne niewielkie zniekształcenia ich nazwisk w spisach państwowych n.p. w książce telefonicznej.

Na zmianę pisowni polskich nazwisk w środowisku amerykańskim wpłynęło wiele przyczyn. Ogólnie mówiąc, dostosowuje się je do pisowni i wymowy angielskiej, zgodnie z fonetyczną ortografią tego języka. Niektóre nazwiska trudno zidentyfikować, bo zastąpiono je skrótami, jeszcze inne zmiany są zbyt dowolne, gdyż nie podlegają żadnym regułom. Reasumując, można powiedzieć, że Polacy przystosowali nazwiska do zwyczajów kulturowych i językowych Amerykanów.²³

Obecnie znaczny prócent mieszkańców z Polonii przebywa w większych miastach jak Milwaukee, Green Bay, Madison i przede wszystkim w Stevens Point. Inne z kolei rodziny wymarły.

Ponieważ najwięcej rodzin przeniosło się do Stevens Point jako najbliższego zaplecza gospodarczego i kulturalnego, wobec tego by uzyskać jak największą liczbę nazwisk identycznych ze spisem zawartym w księgach metrykalnych z lat 1888-1909, wzięto pod uwagę książkę telefo-

²³ F. Lyr a. *Nazwiska polskie w Stanach Zjednoczonych*. „Onomastica” 11:1968 s. 196-300.

niczną dla Stevens Point i Polonii z 1978 r. Udało się w ten sposób zestawić nazwiska, które nie uległy żadnym zmianom z wyjątkiem opuszczenia znaków diaktrycznych. Oto one: Berna, Bronk, Czech, Ebel, Eichendorf, Felckowski, Gruna, Gawiński, Garski, Gawin, Hildebrandt, Haka, Gostomski, Zynda, Zywicki, Pepliński, Rekowski, Schulist, Stroik, Trzebiatowski, Ulik, Wierzba, Wanta, Zblewski, Zaborowski, Kolinski, Kulas, Kobierzynski, Karpinski, Kostuch, Landowski, Miloch, Mankiewicz, Milanowski, Orlikowski i Ostrowski.

Inne nazwiska uległy nieznacznym zmianom o czym można się przekonać na podstawie załącznika nr 4.

W powyższym artykule zasygnalizowano tylko niektóre aspekty życia wiejskiego jednej z miejscowości stanu Wisconsin o bogatych polskich tradycjach, głównie w okresie pionierskim. Chcąc uzyskać pełniejszy obraz tej wsi trzeba by przeprowadzić gruntowniejsze badania w ciągu co najmniej kilku miesięcy pobytu w tym środowisku.

Na koniec chciałbym podziękować ks. J. Schulistowi, Mary Stańczyk, Siostrzom Felicjankom i innym osobom za pomoc w zebraniu powyższego materiału.

ZALĄCZNIK NR 1

nazwisko, imię, miejscowość	rok	obecna nazwa
z — księga zmarłych		
s — księga ślubów		

Powiat kościerski

Wojak Katarzyna Daszki	1893	s ²⁴
Hinca Julianna Dziemiany	1897	z
Kolinski Bernard Dziemiony	1895	s
Kulas Ignac Garczyn	1903	s
Szulist Marta Garczyn	1903	s
Rogaczewski Jan Karczyn	1895	s Garczyn
Szulist Marianna Garczyn	1898	s
Kosznik Franciszek Grabówko	1893	s
Szalewski Jacobus Grzybowo	1891	z
Narloch Marcin Jastrzębie	1894	s
Szalewski Franciszka Szuszki	1888	s Przypuszczalnie Juszki
Czech Mathias Kościerzyna	1898	s

²⁴ W poniższym zestawieniu podaje się według powiatów i miejscowości spis nazwisk, przy czym równocześnie zaznacza się rok zapisu w księgach ślubów i zmarłych.

Kiedrowska Marianna Kościerzyna	1899 s	
Mazoch Anna Kościerzyna	1900 z	
Wiśniewska Marta Kościerzyna	1896 z	
Armatowski Antoni Kościerzyna	1897 s	
Czech Teofil Kościerzyna	1901 s	
Miloch Anna Kościerzyna	1901 z	
Kobierzyńska Lucja Korne	1893 s	
Sojecka Anna Korne	1896 s	
Zynda Józef Korne	1899 z	
Wierzba Michał Kroszewo	1900 s	Kroszewo
Mulin Alojzy Lubień Kościerzyna	1899 s	przypuszczalnie Lubiana
Kulas Ignac Lubiany ²⁵	1899 s	Lubiana
Gliszczyński August Lubiana	1894 z	„
Felckowska Marianna Lubiany	1892 s	„
Wierzba Wincenty Libusz Berent	1904 s	Lipusz
Stroik Anastzja Libusz	1897 s	„
Turzyńska Józefina Libusz	1898 z	„
Rekowski Józef Lubieszyn	1896 s	
Kropidłowski Jan Liniewo Duże	1892 s	Liniewo
Gola Marianna Mechowo Kościerzyna	1897 s	
Landowska Zuzanna Olpuch	1900 s	
Machut Józefina Papiernia	1893 s	
Machut Marta Papiernia	1894 s	
Wierzba Anna Płoczyce	1894 s	Płocice
Czech Józefina Płoczyce	1896 z	„
Pałasz Joannes Polesie Duże	1895 z	Podleś Wielki
Kizewska Anna Rybaki	1901 z	
Pólczyński Jan Skorzewo	1893 s	
Zdrojewski Józef Skorzewo	1893 s	
Pepliński Augustyn Skorzewo	1894 s	
Zynda Joannes Skłozowo	1895 z	Skorzewo
Burand Paulina Szyneyda	1899 z	Szenejda
Rajkowski Franciszek Sledziowa Huta	1894 s	
Armatowska Maria Sycowa Huta	1893 s	
Trawicki Wiktor Tuskowoy	1888 s	
Somionka Jan Tuskowoy	1895 z	Tuskowoy
Zywicka Faustyna Trawice	1897 s	
Łukaszewicz Weronika Trzebuń	1897 z	
Widorpska Antonina Trzebiń	1895 s	Trzebuń
Tuskowska Agata Brydze	1900 s	Wdzydze
Zblewska Maria Wąglikowice	1891 z	
Gołuński Mathian Wąglikowice	1897 s	

Powiat Kartuzy

Karcz Józef Bukowa Góra 1900 s

²⁵ Formy Lubiany, Czyczki i Kliczki były używane na Pomorzu i są także zawarte w spisach 19-wiecznych. Za uwagi od strony językowej dziękuję prof. dr hab. Edwardowi Brezie z Uniwersytetu Gdańskiego.

Węsierski Michał Bukowa Góra	1898 z	
Karcz Anna Bukowa Góra	1893 s	
Ebel Józef Bukowa Góra	1893 s	
Dąbrowski Teofil Bórk	1893 s	Borek
Dąbrowski Bórk Szlachetny	1894 s	Borek Szlachecki
Szlagowska Paulina Czarlino	1895 z	
Peta August Chmielno	1899 s	
Pawelski Franciszek Dąbrowo	1899 s	
Sztenka Antoni Gowidlino	1890 z	
Kotłowski Michał Gowidlino	1890 z	
Sztenka Anna Gowidlino	1900 z	
Myszk Jakub Gowidlino	1895 s	
Hinca Józef Gowidlino	1896 s	
Wanta Bazyl Gowidlino	1897 s	
Kotłowska Józefina Gowidlino	1901 z	
Zblewski Gołczewo	1892 s	
Modrzejewska Gołczewo	1892 s	
Gruna Franciszka Jamno	1894 s	
Karpiński Antoni Jamno	1895 s	
Zioromska Maria Kujaty	1896 s	
Górecka Agata Klukowa Huta	1896 s	
Pawelska Marianna Klukowa Huta	1900 s	
Zaborowski Jan Klukowa Huta	1898 s	
Betkier Ignac Klukowa Huta	1894 s	
Górecka Maria Klukowa Huta	1894 s	
Maier Laurentius Klukowa Huta	1889 z	
Bronk Teofil Kołodzieje	1893 s	
Szlagowska Antonina Kołodzieje	1895 z	
Karcz Paweł Kistowo	1897 z	
Cichosz Antoni Losieniec	1896 z	Losienice
Drywa Monika Nowa Wieś	1888 z ²⁶	
Berna Józef Nakło	1894 s	
Hildebrandt Lucja Ostrowite	1896 z	
Formela Anastazja Parchowo	1897 s	
Cyrzan Cecylia Parchowo	1899 s	
Eckman Marta Parchowo	1899 s	
Mejer Katarzyna Parchowo	1900 z	
Somionka Anna Parchowo	1893 s	
Wojak Jan Parchowo	1893 s	
Gawińska Berta Parchowo	1894 s	
Leszczyńska Anastazja Parchowo	1894 s	
Modrzejewski Jan Parchowo	1904 s	
Głodowska Augustyna Pierszczewo	1905 z	
Garski Józef Przyrow	1893 s	Przyrowie
Głodowski Jan Puszczewo	1893 s	Pierszczewo

²⁶ Sądząc z nazwiska przypuszczalnie Nowa Wieś koło Stężycy w pow. kartuskim.

Eidens Jan Reinfeld	1894 s	Przyjaźń
Mazoch Waleria Puzdrowo	1894 s	
Ekman Katrzyna Podjazy	1899 z	Podjazy
Hinca Andrzej Sulęczyno	1896 s	
Eichendorf Józefina Sulęczyno	1897 z	
Gawin Jakob Sulęczyno	1897 z	
Mazoch Franciszka Sulęczyno	1894 s	
Klesmit Marta Ludczyno, Sulczyno	1898 s	Sulęczyno lub Sielczno
Szlagowski Leon Sulęczyno	1898 s	
Mazoch Anna Sulęczyno	1900 s	
Pobłocki Teofil Sulęczyno	1894 z	
Gawin Julianna Sulęczyno	1901 z	
Zaborowska Ewa Sulęczyno	1901 s	
Hebel Michał Sulęczyno	1890 z	
Lorbiecki Józef Sulęczyno	1890 z	
Gawin Joannes Sulęczyno	1891 z	
Formela Jan Sulęczyno	1892 s	
Jach J. Stężyca	1888 s	
Piekarski Stężyca	1892 s	
Walkusz Marianna Stężyca	1892 s	
Ształk Klementyna Stężyca	1901 s	
Szlagowska Marta Stężyca	1901 s	
Wojak Paulina Stężyca	1901 z	
Truna Antoni Stężyca	1893 s	
Orlikowska Maria Stężyca	1894 s	
Dzwonkowska Tekla Stężyca	1895 z	
Szlagowski Jan Stężyca	1896 s	
Bronk Wiktoria Stężyca	1897 s	
Klesmit Wiktoria Stężyca	1897 s	
Sztenka Franciszka Syrakojce	1896 z	Sierakowice
Hopa Marta Szrakowice	1897 s	„
Lis Michał Szrakowice	1899 s	„
Zioromska Katrzyna Szrakowice	1894 s	„
Zioromski Mikołaj Szrakowice	1901 s	„
Dyner Józef Tuchom	1893 s	
Kostuch Adam Szopa	1895 z	
Dybawa Tomas Węsiory	1895 z	
Pobłocka Marianna Wąsory	1896 s	Węsiory
Gostomska Rozalia Wąsory	1894 s	„
Ostrowska Józefina Zdunowice Małe	1894 s	
Klesmit Franciszek Żuromino	1898 s	
Lisewski Józef Szrakowo, Sakowo	1893 s	przypuszczalnie Żakowo

Powiat Chojnice

Przyłarski Michał Brusy	1904 s
Mankiewicz Maria Brusy	1904 z
Bardon Joanna Brusy	1893 s
Smankiewicz Stefan Brusy	1899 z

Ulik Justyna Brusy	1899 z	
Wierzbą Stefania Brusy	1899 z	
Lipiński Józef Brusy	1900 z	
Bardon Maria Brusy	1894 s	
Lipińska Franciszka Brusy	1895 s	
Bardon Jan Brusy	1895 s	
Ostrowski Maksymilian Czapiewice	1894 s	
Jażdżewski Franciszek Czyczki	1898 z	Czyczkowy
Rożek Petron Czyczkowo	1898 s	"
Lipiński Jan Duże Chełmy	1900 z	Wielkie Chełmy
Lipiński Maciej Chełmy Wielkie	1897 s	"
Windorpska Marianna Małe Chełmy	1900 s	
Prabucki Franciszek Małe Chełmy	1895 s	
Łukaszewicz Ewa Chojnice	1900 z	
Kłopotek Marcin Główczewice	1900 z	
Kukliński Johan Czersk	1893 s	
Prabucki Anastazja Kliczki	1888 s	Kliczkowy
Wojak Walenty Leśno	1895 z	
Haka Marcjanna Leśno	1899 z	
Lemańczyk Rozalia Leszno	1900 s	Leśno
Cysewski Franciszek Leszno	1894 s	"
Bronk Jan Leszno	1894 s	"
Lemańczyk Jakub Leśno	1901 s	
Damaszek Julianna Orlik	1895 z	
Lemańczyk Maria Orlik	1894 s	
Węsierski Jan Osówek	1893 s	przypuszczalnie pow. Chojnice
Pestka Katrzyna Przytarnia	1889 z	
Zblewski Parzyn	1892 s	
Wałdoch Michał Rolbik	1894 s	
Gliszczyński Teodor Schwornigatz	1901 s	Swornegacie
Gliszczyńska Cecylia Schwornigatz	1894 s	Swornegacie
Bronk Franciszek Skoszewo	1897 s	
Stojk Adalbert Viele	1888 s	
Muller Franciszka Viele	1888 s	
Kulas Agata Viele	1901 z	
Cysewski Józef Skoszewo	1901 z	
Miloch Józef Viele	1901 z	
Milanowski Wincenty Viele	1900 s	
Zblewski Józef Widno	1894 s	
Ostrowski Kazimierz Windorp	1898 z	
Kosobudzki Michał Zalesie	1888 s	
Kuńda Anna Zalesie	1893 s	
Czapiewski Michał Zalesie	1894 s	
Ignera Ignac Zalesie	1894 s	
Kuklińska Ksawera Zalesie	1894 s	
Wysińska Marianna Zalesie	1888 s	
Czapiewska Antonina Zalesie	1888 s	
Cyra Michał Zalesie	1895 s	
Kosobudzka Dominika Zalesie	1895 s	
Cumińska Anna Konarzyny	1900 z	

Trzebiatowski Józef Sluza	1897 s
Trzebiatowski Ignacy Sluza	1896 s
Trzebiatowski Andreas Sluza	1894 s
Trzebiatowska Franciszka Sluza	1902 s

Powiat Bytów

Cyryl Teofil Oslawa Dąbrowa	1893 s
Gliszczyńska Maria Oslawa Dąbrowa	1895 z
Nygowski Jan Pólczo	1895 z
Zwyczek Martin Rabacin	1899 z

Powiat Puck

Placek Józef Lebcze	1901 s	Lebcz
Weissbrot Antoni Żarnowiec	1894 s	
Brychel Maria Starzno	1894 s	Starzno

Prawdopodobnie z Kaszub

Bigus Antoni Prussia	1890 z
Wrycza Franciszka Prussia	1890 z
Gliszczyńska Elżbieta Poland Prussia	1909 z

ZALĄCZNIK NR 2

<i>jest</i>	<i>powinno być</i>
Brusy Kościerzyna	Chojnice ²⁷
Sierakowice Kościerzyna	Kartuzy
Chmielno Kościerzyna	„
Gołzewo Kościerzyna	„
Parchowo Kościerzyna	„
Parchowo Bytów	„
Skoszewo Bytów	Chojnice
Trzebuń Chojnice	Kościerzyna
Lubieszyn Chojnice	Kościerzyna
Jastrzębie Chojnice	Kościerzyna
Wiele Kościerzyna	Chojnice
Czyczki ²⁸ Kartuzy	Chojnice

²⁷ Przynależność powiatową podaje się zgodnie z książką: *Spis miejscowości Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*. Warszawa 1967.

²⁸ Poprawna nazwa brzmi Czyczkowy. Czyczki są gwarową formą skróconą.

Płocice	Danzig ²⁰	Kościerzyna
Grabówko	Danzig	Kościerzyna
Borek	Danzig	Kartuzy
Stężyca ³⁰	Danzig	Kartuzy

ZAŁĄCZNIK NR 3

Sulenczyn,	Sulencin	Sulęcyno
Libusz		Lipusz
Lubiany		Lubiana
Leszno		Leśno
Brydze		Wdzydze
Szuski		przypuszczalnie Juszki
Kliczki		Kliczkowy
Puszczewo		prawdopodobnie Pierszczewo
Trzebiń		Trzebuń
Karczyn		Garczyn
Czyczki		Czyczkowy
Gowidlin		Gowidlino
Tuszkowo		Tuszkowy
Schwornigatz		Swornegacie
Reinfeld		Przyjaźń

ZAŁĄCZNIK NR 4

<i>Księgi metrykalne 1888-1909</i>	<i>Książka telefoniczna</i>
Armatowski	Armatoski
Bardon	Barden
Betkier	Betker
Cichosz	Cychosz
Cyrzan	Cyran
Dąbrowski	Dombrowski
Drywa	Drewa
Ekman	Eckman
Gliszczyński	Gliszczynski
Gola	Golla
Górecki	Goretski
Głodowski	Głodowski
Hinca	Hintz
Hebel	Hebal
Jazdźewski	Jazdzewski
Kosznik	Koshnick
Kiedrowski	Kedrowski

²⁰ Płocice 2 razy zaliczono do powiatu Danzig, czyli gdańskiego.

³⁰ Stężycę zaliczono 3 razy do powiatu Danzig, czyli gdańskiego.

Kropidłowski	Kropidlowski
Kizewski	Kizewski
Karcz	Karch
Kotłowski	Kotlewski
Klesmit	Klesmith
Kłopotek	Kłopotek
Kosobudzki	Kosobucki
Lis	Liss
Lipiński	Lapinski
Lemańczyk	Lemancik
Majer	Meyer
Pawelski	Pavelski
Rogaczewski	Rogacheski
Rajkowski	Raikowski
Rożek	Rozak
Szlagowski	Slagowski
Turzyński	Turzenski
Tuskowski	Tuskowski
Wiśniewski	Wisneski
Windorpski	Windorski
Wojak	Woiak
Walkusz	Walkush
Wałdoch	Waldoch
Wysiński	Wisinski
Weissbrot	Weisbrod
Zdrojewski	Zdroiewski
Zioromski	Zoromski

KASHUBIAN EMIGRANTS IN WISCONSIN

Summary

In the present paper, the author concerns himself with the history of the village of Polonia, Wisconsin, 11 miles away from Stevens Points. Colonisation of the area was begun by Michał Kożyczkowski, an immigrant from Gdańsk district in Poland. His descendants associate his name with the village of Kożyczkowo near Kartuzy in the Kashubian territory.

The first church in Polonia was built in 1865 under the leadership of Rev. Bonawentura Buczyński. Also Rev. J. Dąbrowski, who arrived at Polonia in 1870, played an very significant part in the parish.

The paper presents a characteristic of contemporary Polonia including the church, cemetery and the convent of Felician Sisters where most traces of the Polish community survived. The author points out to the parish registers, especially to the register of marriages and deaths preserved from 1888, as an invaluable genealogical material for study. Changes and alterations in the spellings of Polish names are commented upon, and a list of the names of people coming from the Kashubian territory of Pomerania (including the division into administrative districts) is inclosed.